



Katolicy świeccy w życiu polityczno-społecznym w świetle nauczania św. Jana Pawła II

Ks. Dariusz Lipiec¹

Zaangażowanie w politykę święty Jan Paweł II określił jako udział „w różnego rodzaju działalności gospodarczej, społecznej i prawodawczej, która w sposób organiczny służy wzrastaniu wspólnego dobra” (ChL 42)². Podmiotem tak rozumianej „polityki” są wszyscy ludzie, ponieważ dotyczy ich ona z racji powszechności uczestnictwa w życiu społecznym. Prawo to przysługuje również każdemu katolikowi świeckiemu; co więcej – staje się to jego obowiązkiem ze względu na konieczność przenikania tej dziedziny ludzkiego życia duchem Ewangelii i zaprowadzania tam ładu moralnego. Papież przedstawił personalistyczną wizję polityki, którą postrzega nie jako grę, ale jako troskę. Z obowiązku angażowania się w życie polityczne nie może katolików zwolnić oskarżanie o egoizm, karierowiczostwo, korupcję czy kult władzy. Tym natomiast, którzy aktywnie podejmują ten obowiązek i poświęcają się dla dobra państwa należy się uznanie i szacunek (ChL 42; por. KDK 75).

Celem apostolskiego zaangażowania katolików świeckich w politykę jest służba człowiekowi i społeczeństwu. Na pierwszy plan wysuwa papież troskę o poszanowanie godności osoby ludzkiej. Człowiek jest bytem osobowym, to znaczy istotą obdarzoną świadomością i wolnością, i z tego względu stanowi ośrodek i szczyt wszystkiego, co istnieje na Ziemi (por. KDK 40). Potwierdzeniem tej godności jest podobieństwo człowieka do Boga zainicjowane w akcie stwórczym, a dopełnione przez usynowienie

w Chrystusie. Prymat człowieczeństwa nad światem wynikający z osobowej godności potwierdzony został pozytywnym aktem Stwórcy dającym człowiekowi panowanie nad nim.

Cele i zasady apostołskiego zaangażowania świeckich w dziedzinie polityki

Podstawowym zadaniem świeckich katolików jawi się afirmacja i obrona godności człowieka. Ich trosce powierzone jest także to, co człowiek posiada. To, co człowiek „ma”, również służy temu, aby bardziej „był”. Troska o dobra, które człowiek posiada jest więc pośrednią troską o rozwój człowieka. Do zadań katolickiego laikatu należy również troska, aby ludzie wykorzystywali swoje mienie dla własnego rozwoju i podnoszenia kultury (por. ChL 37).

Uznanie godności człowieka pociąga za sobą poszanowanie, obronę i popieranie jego praw. Papieżowi chodziło o naturalne, uniwersalne i nienaruszalne prawa człowieka, pochodzące od samego Boga i wynikające z natury człowieka. Praw tych nie może znieść ani zmienić żaden człowiek, tak indywidualnie, jak i poprzez żadną grupę, władzę lub państwo (por. ChL 37).

Podstawowym prawem człowieka, jakiego świeccy powinni strzec, jest nietykalność ludzkiego życia, której jest odbiciem świętości i nietykalności samego Boga. Jego zabezpieczenie stanowi warunek wszystkich innych praw. Obowiązkiem katolików w życiu społeczno-politycznym jest obrona prawa człowieka do życia we wszystkich fazach jego rozwoju i w każdych okolicznościach. Katolicy zostali wezwani do przeciwstawiania się wszelkiego rodzaju zabójstwom, a w szczególności: ludobójstwu, aborcji, eutanazji i dobrowolnemu samobójstwu. Przeciwstawiać się mają również wszystkiemu, co narusza całość osoby ludzkiej, przez co papież rozumiał okaleczenia, fizyczne i psychiczne tortury, przymus psychiczny i fizyczny. Następnie występować mają przeciw nieludzkim warunkom



życia, arbitralnym aresztowaniom, deportacjom, niewolnictwu, prostytucji, handlowi kobietami i młodzieżą oraz nieludzkim warunkom pracy, które ubliżają godności ludzkiej (ChL 38; por. KDK 27).

Z godności osoby ludzkiej wynika także prawo do wolności sumienia i wyznania. Prawo to leży także u podstaw innych praw i wolności. Związek człowieka z Bogiem jest konstytutywnym elementem istnienia człowieka, ponieważ jest on Jego dzieckiem i dzięki Niemu może istnieć. Wymagane jest więc, aby wiara cieszyła się szacunkiem nawet wśród niewierzących. Zachowania i decyzje podejmowane w świetle wiary i z jej motywów mają charakter społeczny (por. ChL 39)³.

Święty Jan Paweł II nauczał, że „podstawowym kryterium polityki uprawianej na rzecz osoby i społeczeństwa, jest dążenie do wspólnego dobra jako dobra wszystkich ludzi i całego człowieka, dobra, które jest dane i które gwarantuje, że jego przyjęcie jest sprawą wolnego i odpowiedzialnego wyboru poszczególnych osób czy stowarzyszeń” (ChL 42). Dobro wspólne ujmuje Papież jako wartość społecznomoralną, zobowiązującą do stwarzania warunków integralnego rozwoju człowieka. Odwołanie się do integralności osoby ludzkiej wskazuje, że pojęcie dobra wspólnego dotyczy wewnętrznej i zewnętrznej pomysłowości człowieka oraz jego wewnętrznego i zewnętrznego rozwoju (ChL 42; por. KDK 74). Takie ujęcie dobra wspólnego posiada charakter personalistyczny, ponieważ bierze pod uwagę dobro osoby⁴.

Istotę społecznej zasady dobra wspólnego stanowi jej zobowiązujący charakter. Zobowiązuje ona jednostki do świadczeń na rzecz wspólnego dobra społeczności, a społeczności mniejsze na rzecz dobra społeczności większych. Zasada ta określa obowiązki jednostki wobec społeczności oraz społeczności wobec większych grup, aż po wspólnotę ogólnoludzką, której celem jest tworzenie dobra rodziny ludzkiej. Jednocześnie zasada ta określa uprawnienia różnego rodzaju społeczności względem jednostek i społeczności mniejszych. Mówiąc o zobowiązu-

jącym charakterze zasady dobra wspólnego, Jan Paweł II wskazywał na potrzebę kooperacji jednostek i całych społeczności na rzecz dobra wspólnego (LE 14; SRS 26) oraz na konieczność jego pomnażania (LE 20; SRS 36; CA 11). Takie zaangażowanie świeckich wymaga niekiedy gotowości do poniesienia pewnych ofiar (SRS 45)⁵.

Ważną zasadą społeczną i kryterium polityczno-społecznego zaangażowania, którego katolicy świeccy mają bronić i promować, jest sprawiedliwość. Według Jana Pawła II jest ona jednocześnie cnotą i siłą moralną. Sprawiedliwość jako cnota jest sprawnością, którą świeccy powinni się odznaczać i do której powinni być wychowywani. Sprawiedliwość jako siła moralna natomiast wspiera zaangażowanie na rzecz osoby ludzkiej i społeczeństwa. Tak rozumiana sprawiedliwość ma podstawę w godności osobistej każdego człowieka (ChL 42).

Dalszą zasadą zaangażowania katolików świeckich w życie polityczne, będącą stylem i narzędziem polityki, jest solidarność. Jak nauczał papież z Polski, jest to „mocna i trwała wola angażowania się na rzecz dobra wspólnego, czyli dobra wszystkich i każdego, wszyscy bowiem jesteśmy naprawdę odpowiedzialni za wszystkich” (SRS 38). Tak pojmowana solidarność jest cnotą moralną i społeczną, wykraczającą poza rozumianym w sposób nieokreślony współczuciem lub rozrzewnieniem wobec zła. Solidarność ma swoje źródło w systemie determinującym stosunki we współczesnym świecie, czyli w fakcie współzależności różnych komponentów rzeczywistości⁶.

Wola ta opiera się na przekonaniu, że prawdziwy rozwój człowieka i postęp ludzkości mogą dokonać się jedynie na drodze zaangażowania się na rzecz drugich (SRS 38). Zasada solidarności ma więc personalistyczny charakter. Pomaga dostrzec drugiego człowieka bądź naród jako cel wszelkich działań, nie zaś środek do obranego celu. Jednocześnie wymaga od wszystkich wzajemnego uznania i wzajemnej odpowiedzialności za siebie (SRS 39)⁷.

Etyczny charakter solidarności, zakładający afirmację osoby ludzkiej, łączy ludzi więzami, które mają również



charakter etyczny. Więzy te wymagają, aby ludzie żyli w zgodzie i rozwijali dobro wspólne. Te etyczne implikacje sprawiają, że solidarność jest podstawową drogą do pokoju. Pokój jest również efektem rozwoju. Rozwój nie polega jedynie na ulepszaniu warunków ekonomicznych i postępie technicznym, ale jest pomocą w osiągnięciu dobra wspólnego, które jest dobrem dla innych i dla całej społeczności. Swoista komplementarność rozwoju, będącego procesem angażującym wszystkich i solidarności dającej etyczną podstawę tegoż zaangażowania, owocuje powstaniem prawdziwego pokoju⁸.

Święty Jan Paweł II nauczał, że „pokój jest podstawowym dobrem, które umożliwi poszanowanie i rozwój istotnych wartości człowieka”⁹. Tymi wartościami są: prawo do życia we wszystkich jego fazach, prawo do rozwoju niezależnie od rasy, płci i przekonań religijnych, prawo do pracy i równego podziału jej owoców. Z tego względu wszyscy katolicy wzywani byli przez papieża do obrony pokoju. Mają oni występować przeciwko wszystkiemu, co jest z nim sprzeczne lub co mu zagraża¹⁰. Aktualnymi zagrożeniami jawią się: przemoc, wojna, tortury, terroryzm, obozy koncentracyjne i militaryzacja polityki. Zadaniem katolików jest także wychowanie do pokoju¹¹. W tym celu powinnością ich jest współpraca ze wszystkimi, którym sprawa pokoju leży na sercu, celem zaś wychowania do pokoju jest przewyciężenie rozprzestrzeniającej się kultury egoizmu, nienawiści, zemsty, wrogości, z równoczesną troską o wzrost solidarności (ChL 42).

Papież z Polski wskazywał także na moralny aspekt zaangażowania katolików świeckich w politykę. Ich posługiwanie powinien cechować duch służby. Sprawia on, że ich poczynania są jawne i uczciwe, pobudza do przewyciężania pokusy nieuczciwości, kłamstwa, wykorzystywania dóbr publicznych do wzbogacania grupy osób lub zdobywania popleczników oraz stosowania niewłaściwych środków do zdobycia i utrzymania władzy. Duch służby nakłania też do walki z tymi wadami w życiu politycznym.

Katolicy świeccy zobowiązani są do dawania świadectwa wartościom ogólnoludzkim i chrześcijańskim mającym istotny związek z życiem politycznym. Papież wymagał, aby świeccy cechowali się wolnością, sprawiedliwością, solidarnością, bezinteresownością, wiernością i prostym stylem życia oraz by w swojej działalności mieli na względzie opcję na rzecz ubogich. Motywację w działalności politycznej mają oni czerpać ze świadomości bycia członkami Kościoła. Uczestnictwo w jego życiu powinno też nieustannie ożywiać ich działalność, zarówno poprzez życie duchowe, jak też przez pozostawanie w komunii kościelnej. Dla pełniejszej i owocniejszej działalności mają też coraz lepiej poznawać naukę społeczną Kościoła.

Święty Jan Paweł II przypominał, że Kościół nie utożsamia się z żadną wspólnotą polityczną. Z tego też względu świeccy nie mogą utożsamiać swojej działalności politycznej z życiem wspólnoty kościelnej. Występować w imieniu Kościoła mogą oni w jedności z jego pasterzami (ChL 42).

Do realizacji zadań apostołskich w życiu polityczno-społecznym w sposób szczególny, wezwani są przez papieża, ci spośród katolików świeckich, którzy sprawują władzę polityczną oraz ci, którzy polityką zajmują się zawodowo. Osobami tymi są przywódcy państw, członkowie rządów i gremiów ustawodawczych oraz zawodowi politycy. Ich działalność nacechowana jest odpowiedzialnością za człowieka i jego życie społeczne (ChL 60).

Adresaci apostołskiego zaangażowania laikatu

Święty Jan Paweł II nauczał, że najwyższym celem działalności politycznej jest człowiek. Spośród zadań, dotyczących osoby ludzkiej, na czoło wysuwa się poszanowanie jej godności. Politycy nie mogą dopuszczać, aby stawała się ona środkiem do osiągnięcia celów leżących poza nią samą. Nie mogą również dopuścić do jakichkolwiek manipulacji człowiekiem. Z tego też względu niedozwolone jest jakiegokolwiek niesprawiedliwe ograniczanie człowieka. Pod żadnym pozorem politycy nie mogą zgodzić się na kom-



promis, który kosztem godności człowieka zapewniłby krótkotrwały pokój, służący partykularnym interesom¹². To zalecenie papieża odnosi się także do całego narodu. Aby zapobiec takim nieprawidłowościom życia społecznego, politycy muszą respektować prawa człowieka, spośród których na czoło wysuwają się poszanowanie życia i wolność religijna¹³.

Ochrona godności człowieka nie zakłada jednak biernej jej obrony przez rządzących. Ich pozytywnym zadaniem jest zabieganie o jego wszechstronny rozwój. Mają oni zatem towarzyszyć człowiekowi w jego rozwoju, to znaczy w zdobywaniu przez niego samoświadomości, wolności, autonomii i odpowiedzialności. Zadaniem polityków jest także pomaganie człowiekowi w kierowaniu własnym wzrostem i przyczynianie się do wzrostu całego społeczeństwa. Takie towarzyszenie człowiekowi nazywał papież wychowaniem. Wychowanie powinno być zatem procesem personalizującym, który wprowadza człowieka w jego własną kulturę z jej wartościami i rodzimymi tradycjami¹⁴.

Według świętego Jana Pawła II, spośród wszystkich ludzi będących przedmiotem troski rządzących i polityków, należy wyróżnić ubogich¹⁵. Ubogimi nazywał tych, którym brak jest dostatecznych środków do życia, a więc pieniędzy, żywności, mieszkań, lekarstw z przyczyn ekonomicznych. Pojęcie ubogich dotyczy również ubóstwa duchowego. Katolicy dysponujący władzą polityczną powinni pamiętać o fundamentalnej opcji Kościoła na rzecz ubogich, którym mają przychodzić z pomocą w pierwszej kolejności, a pomoc ta powinna być tym większa, im większa jest jej potrzeba¹⁶.

Papież przypominał, iż troska o rozwój człowieka jest równoznaczny z troską o rodzinę. Zadaniem odpowiedzialnych za życie polityczno-społeczne jest tworzenie właściwego klimatu wokół rodziny. Powinna ona cieszyć się szerokim poparciem społecznym wynikającym ze świadomości, że społeczeństwo pełni względem rodziny funkcję pomocniczą. Dalszym zadaniem rządzących jest propagowanie takiego modelu i stylu życia w rodzinie,

w którym jest ona ukazywana jako naturalna i podstawowa instytucja społeczna. Płciowość ma być ukazywana i traktowana w jej godności jako nieodłączny element miłości małżeńskiej, nie zaś jako jedynie źródło użycia i niczym nieograniczonego wyżycia się. Rządzący mają też czuć, aby w związku z tym przyczynić się do budowy „cywilizacji życia” przeciwstawiając się legalizacji aborcji. Problem aborcji wiązał papież z niczym nieograniczonym życiem płciowym i zdaniem Ojca Świętego wynika on z rozprzestrzeniającej się „kultury użycia”. Odpowiedzialni za życie polityczne mają się też przeciwstawić wszelkim nieprawidłowościom dotyczącym życia rodzinnego. Ich zadaniem jest także wychowanie młodzieży do takiego modelu życia małżeńsko-rodzinnego, który zawierałby element odpowiedzialności za nowe życie¹⁷. Mają oni również obowiązek stworzenia rodzinom coraz szerszych możliwości rozwoju, tak duchowego, jak i ekonomicznego. Środkiem do tego jest podjęcie prorodzinnego ustawodawstwa państwowego¹⁸.

Z nadrzędnego celu, którym jest dobro człowieka, papież wyprowadzał inny cel działalności polityków, którym jest dobro wspólne. Dla jego tworzenia konieczne jest stworzenie takich warunków społecznych, które sprzyjałyby pełnemu rozwojowi człowieka i społeczeństwa, przy jednoczesnym przeciwstawianiu się wszystkiemu, co przeszkadza w jego realizacji¹⁹. Zadaniem rządzących i polityków jest budowanie społeczeństwa demokratycznego, u podstaw którego leży wolny consensus obywateli. Siłą demokracji jest siła wartości, będących niezbędnym warunkiem do jej zbudowania, takich jak: pokój, wolność, sprawiedliwość, współuczestnictwo i solidarność. Wartości te są także warunkami jej autentyczności oraz sprzyjają budowie porządku społecznego²⁰.

Święty Paweł II zwracał uwagę, że jest rzeczą konieczną, aby rządzący i politycy czuwali nad moralnością publiczną przez stosowne rozporządzenia i działania, które tworzą atmosferę społecznego poszanowania dla norm etycznych. Bez niej życie społeczne nie byłoby możliwe.



Dawanie pierwszeństwa wartościom moralnym jest istotne z uwagi na zdolność kształtowania i ożywiania przez nie organów państwowych, co z kolei znajduje odbicie w prawodawstwie, które afirmuje i promuje człowieka i jego prawa²¹. Wymóg ten jest, zdaniem Jana Pawła II, koniecznością w czasach współczesnych²². Tam, gdzie dochodzi do utraty moralności publicznej, zanika również zaufanie społeczne i ulega osłabieniu dynamizm społeczny²³.

W trosce o człowieka i dobro wspólne Jan Paweł II nie pomijał kwestii zabezpieczeń społecznych dla obywateli. Prawdziwy rozwój społeczny łączył on z podnoszeniem dobrobytu obywateli i standardu życia²⁴. Nagłym zadaniem dla rządzących określał papież troskę o tworzenie nowych miejsc pracy. Jej brak pozbawia ludzi nie tylko środków do życia, lecz także możliwości pełnego rozwoju. Takie odgraniczenie dotyka nie tylko samych bezrobotnych, lecz również ich rodziny. Jako ważny problem socjalny Jan Paweł II uważał także brak mieszkań. Przed problemem tym stoją zwłaszcza ludzie młodzi, którym utrudnia on start życiowy. Dla prawidłowego funkcjonowania życia społecznego konieczne są służby porządkowe i służby socjalne. Ich organizowanie i troska o właściwe funkcjonowanie powierzone jest także pieczy rządzących i trosce polityków²⁵.

Kościół, jakkolwiek uznaje autonomię państwa i nie miesza się do jego zadań politycznych, zaprasza wszystkich zaangażowanych w życie polityczno-społeczne, w tym również niekatolików, do współpracy w obronie godności człowieka i jego życia moralnego²⁶. Połączenie wspólnych wysiłków Kościoła i ludzi zaangażowanych w politykę niesie szansę na skuteczniejsze osiągnięcie prawdziwego postępu ludzkich jednostek i całych społeczeństw²⁷.

Zakres zaangażowania się w politykę nie może ograniczać się do własnego państwa lub narodu. Politycy nie mogą także ograniczyć się do troski o interesy jedynie własnego społeczeństwa. Kierując się zasadą solidarności zobowiązani są do wysiłku w celu osiągnięcia powszech-

nego dobra – wszystkich narodów całego świata. Opcja na rzecz ubogich dotyczy nie tylko jednostek, lecz całych społeczności, zatem powszechną powinnością polityków jest także ochrona krajów słabych przed wyzyskiem i pomaganie im w rozwoju²⁸.

Zakończenie

Pontyfikat świętego Jana Pawła II wywarł znaczący wpływ na rozwój nauki społecznej Kościoła. Doświadczenie sytuacji społeczno-politycznej w Polsce oraz losów Kościoła w dobie socjalizmu sprzyjało pogłębionej refleksji nad rolą katolików świeckich w życiu publicznym, w tym także w świecie polityki. Niewątpliwie miało ono znaczny wpływ na postrzeganie problemów ówczesnego świata i umiejętność wskazywania ich rozwiązań. Ludzie świeccy zajmowali także poczesne miejsce w trosce pasterskiej kardynała Karola Wojtyły w latach posługi w Polsce. Ich rola w Kościele w Polsce, a zwłaszcza niewykorzystane możliwości w sytuacji realnego socjalizmu, miały zapewne znaczenie w refleksji teologicznej papieża nad miejscem laikatu w Kościele powszechnym. Głęboka refleksja papieska jest aktualna do dzisiaj i stanowi grunt do dalszych poszukiwań, w tym także o charakterze teologiczno-pastoralnym.

Summary:

The goal of the apostolic involvement of secular Catholics in politics is to serve people and the society. The most visible aspect is the Pope's care for respect of human dignity. Humans are personal beings with awareness and freedom. Thus, they are the center and the peak of everything that exists on our planet (see KDK 40). Such dignity is proved by the similarity to God initiated in the act of creation and completed through affiliation in Christ. The dominance of humanity over the world, resulting from personal dignity, was confirmed by the positive act of God's creation which made the human the ruler of the planet.

Key words:

Secular Catholics, political and social life, real socialism.



Przypisy:

¹ Ks. dr hab. Dariusz Lipiec, prof. KUL, Kierownik Katedry Organizacji Duszpasterstwa w Instytucie Teologii Pastoralnej Katechetyki KUL.

² Mając na względzie rozróżnienie pomiędzy życiem polityczno-społecznym i gospodarczo-społecznym w ChL nr 42 i 43 można wnioskować, że życie polityczne, rozumiane niekiedy i określane w skrócie jako „polityka”, dotyczy prawodawczego aspektu życia społecznego. Pojęcie „życie gospodarcze” odnosi się natomiast do aspektu ekonomicznego życia społecznego. Jakkolwiek święty Jan Paweł II w definicji polityki umieścił pojęcie gospodarki, to wydaje się jednak, że „gospodarka” wchodzi w zakres „polityki” o tyle, o ile jest przedmiotem zainteresowania działalności prawodawczej.

³ Jan Paweł II. Orędzie na XXI Światowy Dzień Pokoju *Wolność religijna warunkiem pokojowego współżycia* (8.12.1987). OsRomPol 9(1988) nr 1 s. 3-4.

⁴ J. Kupny. *Z antropologii społecznej Jana Pawła II*. RNS 22-23 (1994-199 z. 1 s. 166.

⁵ Tamże s. 167.

⁶ T. Wójcik. *Zaangażowanie polityczne świeckiego katolika*. ChŚ 27(1997) nr 204 s. 58.

⁷ J. Szymczyk. *Elementy solidarności w nauczaniu społecznym Jana Pawła II*. ChŚ 24(1994) nr 197-198 s. 160-169.

⁸ Jan Paweł II. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju *Rozwój i solidarność: dwie drogi wiodące do pokoju* (8. 12, 1986). OsRomPol 7(1986) nr 11-12 s. 3.

⁹ Tenże. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju *Wierzący zjednoczeni w budowaniu pokoju* (8.12.1991). OsRomPol 12(1991) nr 12 s. 4-6.

¹⁰ Tenże. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju *Pokój jest wartością, która nie zna podziałów* (8.12.1985). OsRomPol 7(1986) nr 1 s. 3-4.

¹¹ Tenże. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju *Zapewnijmy dzieciom przyszłość w pokoju!* (8.12.1995). OsRomPol 17(1996) nr 1 s. 5-6.

¹² Tenże. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju *Pokój rodzi się z serca nowego* (8.12.1983). OsRomPol 5(1984) nr 1 s. 4.

¹³ Tenże. Przemówienie *Przykład dla całej Europy* (Bruksela 20.05. 1985). OsRomPol 6(1985) nr 11/2 s. 37.

¹⁴ Tenże. Przemówienie *Kryterium prawdy o człowieku* (Asuncion 17.05.1988). OsRomPol 9(1988) nr 6 s. 23.

¹⁵ Tenże. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju *Przebacz, a zaznasz pokoju* (8.12.1996). OsRomPol 18(1997) nr 1 s. 6-7.

¹⁶ Tenże. Przemówienie *Uroczysty apel do społeczności międzynarodowej* (Bangkok 11.05.1984). OsRomPol 5(1984) nr 6 s. 24.

¹⁷ Tenże. List do głów państw *Rodzina należy do dziedzictwa ludzkości* (19.03.1994). OsRomPol 15(1994) nr 8 s. 4-5.

¹⁸ Tenże. Przemówienie *Trudne zadania państwa* (Wagadugu 29.01.1990). OsRomPol 11(1990) nr 2-3 s. 23.

¹⁹ Tenże. Przemówienie *Priorytet wartości etycznych w życiu publicznym* (Buenos Aires 6.04.1987). OsRomPol 8(1987) nr 6 s. 17.

²⁰ Tenże. Przemówienie *Kryterium prawdy o człowieku* s. 23.

²¹ Por. M. Szczęsny. *Antropologiczno-społeczne znaczenie kultury w kazaniach Jana Pawła II podczas pielgrzymek do Polski*. „Episteme” 35(2004) s. 212-215.

²² „Jest w rzeczy samej oczywiste, że postępujący upadek publicznej moralności stwarza mniej lub bardziej widoczne zagrożenia dla praw i swobód człowieka, łącznie z bezpieczeństwem obywateli, a ponadto naraża na szwank istotne wartości wychowania i wspólnej kultury, w ostatecznym zaś rozrachunku podkopuje ideały nadające spójność i sens życia narodu.” – Zob. Jan Paweł II. Przemówienie *Priorytet wartości etycznych w życiu publicznym* s. 17.

²³ „...Tam, gdzie dochodzi do utraty moralności, nie tylko niemożliwe jest osiągnięcie tych ideałów, lecz również zanika zaufanie do wszystkich instytucji, co prowadzi do bierności i utraty społecznego dynamizmu.” – Zob. Tenże. Przemówienie *Kryterium prawdy o człowieku* s. 23.

²⁴ Tenże. Przemówienie *Niech Bóg błogosławi waszym dążeniom* (Seul 8.10.1989). OsRomPol 10(1989) nr 12 s. 9.

²⁵ Tenże. Przemówienie *Wspólna odpowiedzialność za autentyczne oblicze Rzymu* (Rzym 20.01.1983). OsRomPol 4:1983 nr 2 s. 7.

²⁶ Tenże. Przemówienie *Tysiąc lat głębokiej więzi z chrześcijaństwem* (Wiedeń 11.09.1983). OsRomPol 4(1983) nr 9 s. 11.

²⁷ Tenże. Przemówienie *Co robimy dla dobra braci i siostr z Afryki?* (Jaunde 12.08.1985). OsRomPol 6(1985) nr 9 s. 10-11.

²⁸ Tenże. Przemówienie *Wasz przykład stanie się zachętą dla innych narodów* (Haga 13.05.1985). OsRomPol 6:1985 nr 8/1 s. 10.